

Streszczenie. Katecheza IV. Ks. Wojciech Kućko. Cierpliwość wynikiem współpracy z łaską Ducha Świętego.

„Trwajcie więc cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana” (Jk 5,7)

Cierpliwość to postawa człowieka oraz przymiot Boga, który wytrwale znosi postępowanie grzeszników i jest gotowy do ich zbawiania. Biblia ukazuje kilka przykładów ludzi cierpliwych i wytrwałych w znoszeniu przeciwności, m.in. Abraham, Mojżesz, a przede wszystkim Hiob. Nowy Testament umieszcza cierpliwość wśród cnót, a także owoców Ducha Świętego.

Greckie słowo *makrothymia*, oznacza cierpliwość, stałość w znoszeniu przeciwności, opanowanie. W ten sposób cierpliwość znajduje odniesienie do miłości oraz do wytrwałości. Innym terminem greckim określającym cierpliwość jest pojawiające się wielokrotnie na kartach Nowego Testamentu słowo *hypomoné*, odnoszące się bardziej do postawy waleczności, wytrwałości i uporu. Podsumowaniem rozważań o biblijnym rozumieniu cierpliwości może być tekst Listu św. Jakuba (por. 1,2-12), który opisuje tę cnotę jako wytrwałość, odporność oraz znoszenie rozmaitych przeciwności. Cierpliwość to cnota, dzięki której człowiek znosi różne przykre doświadczenia ze strony innych, bez pozwolenia sobie nawet na myślenie o jakiejś formie zemsty.

Cierpliwość jest owocem Ducha Świętego, który ma charakter społeczny, a jej potrzebę człowiek zaczyna dostrzegać właśnie w budowaniu relacji z innymi. Dar cierpliwości jest jednym z bardziej pożądanym w społeczeństwie. Dziś okazji do niecierpliwości jest bardzo wiele, trudniej znaleźć takie sytuacje w naszym życiu, które by nas zmuszały do bycia cierpliwymi przez dłuższy okres. Natłok zdarzeń, wielość spraw do załatwienia czynią z nas roboty, które mechanicznie wykonują swoje zadania, a gdy potrzeba okazać odrobinę cierpliwości, szybko się buntujemy.

Może się zrodzić pytanie, czy cierpliwość jest dzisiaj możliwa w obliczu szybkich zmian technologicznych i społecznych?

Po pierwsze należy mieć w życiu określone, jasne cele. Chrystus przypomina: *„Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”* (Mt 21,19). Niezawodnym sposobem osiągnięcia cierpliwości jest odkrycie i skuteczne wypełnianie własnego powołania życiowego. Przykładem takiego podejścia do realizacji swojego powołania jest św. Stanisław Kostka.

Po drugie, cierpliwość kształtuje się w znoszeniu przeciwności życia, których nikomu nie brakuje. Na tym polega realizm chrześcijaństwa, które nie ukrywa

trudów codzienności, ale pokazuje, że zmierzenie się z nimi prowadzi do zwycięstwa.

Po trzecie, cierpliwość to taka droga, która prowadzi do rozróżniania tego, co istotne w życiu. Nie da się podejmować wszystkich wydarzeń codzienności z taką samą intensywnością emocji i zaangażowania, konieczne jest odróżnianie blahostek od rzeczy poważnych. Marek Aureliusz, rzymski cesarz i filozof zapisał: *„Boże, daj mi cierpliwość, bym pogodził się z tym, czego zmienić nie jestem w stanie. Daj mi siłę, bym zmienił to, co zmienić mogę, I daj mi mądrość bym odróżnił jedno od drugiego”*.

Należy zatem budować w sobie postawę dyspozycyjności wobec Boga, mimo rozmaitych trudności. Katechizm uczy, że jedną z konsekwencji wiary w Boga jest okazywanie Mu zaufania we wszystkich przeciwnościach, co wyraża modlitwa św. Teresy od Jezusa: *„Niech nic cię nie niepokoi, niech nic cię nie przeraża. Wszystko mija, Bóg się nie zmienia. Cierpliwość osiąga wszystko. Temu, kto kocha Boga, nie brakuje niczego. Bóg sam wystarcza”*.